

Przyjechaliście z całej Polski, by 19 listopada na ulicach stolicy pokazać sprzeciw wobec planowanej reformy oświaty. Razem z nami - pomimo fatalnej pogody - byli rodzice, absolwenci gimnazjów, samorządowcy, eksperci, przedstawiciele organizacji pozarządowych, szkół niepublicznych i społecznych.

Koleżanki, Koledzy!

Dziękujemy za zaangażowanie!

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i uczestniczkom sobotniej manifestacji "NIE dla chaosu w szkole" 19 listopada 2016 r. oraz organizatorom wyjazdu do Warszawy!

Przyjechaliście z całej Polski, by na ulicach stolicy pokazać sprzeciw wobec planowanej reformy oświaty. Razem z nami - pomimo fatalnej pogody - byli rodzice, absolwenci gimnazjów, samorządowcy, eksperci, przedstawiciele organizacji pozarządowych, szkół niepublicznych i społecznych.

Dziękujemy za mobilizację, sprawną organizację i ogromne zaangażowanie!

Nasza manifestacja była na tyle ważnym wydarzeniem, że teraz - niestety - spotykamy się z falą oszczerstw pod adresem ZNP.

Jednym z nich jest sprawa kopca z kredy.

Stanowczo dementujemy doniesienia, że na kopcu z kredy, usypanym na zakończenie manifestacji, została umieszczona lub pozostawiona flaga państwowa RP.

Związek Nauczycielstwa Polskiego szanuje symbole narodowe i otacza je należytą czcią. Jako polscy nauczyciele jesteśmy przywiązani do symboli i tradycji narodowych i z oburzeniem

przyjmujemy insynuacje, że mogliśmy potraktować je bez należytego im szacunku.

Wyjaśniamy, że na kopcu z kredy przed Sejmem uczestnicy zostawiali również przygotowane przez siebie transparenty i banery na drzewcach (wykonane z papieru lub płótna), które zawierały nazwy likwidowanych gimnazjów.

Jeden z takich banerów - umieszczony na dwóch drzewcach, co widać na zdjęciu przywoływanym w mediach - został złożony na kopcu tuż przed zakończeniem manifestacji. Z uwagi na kolorystkę niesłusznie został uznany przez część dziennikarzy za flagę państwową!

W pobliżu kopca znajdowali się ochraniający manifestację funkcjonariusze policji (widoczni na zdjęciach), którzy z pewnością interweniowaliby, gdyby doszło do niewłaściwego zachowania ze strony uczestników protestu.

Drugim - porozumienie na rzecz oświaty z 2015 r.

W porozumieniu na rzecz oświaty, które jest od roku dostępne na stronie internetowej ZNP ([I UTAJ](#)), nie ma słowa o gimnazjach. Jest za to mowa o utrzymaniu dotychczasowej struktury oświaty!

W 2015 r. ZNP zaproponował Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, Platformie Obywatelskiej, Prawu i Sprawiedliwości, Nowoczesnej, Kukiz -15, Zjednoczonej Lewicy oraz Partii Razem, podpisanie porozumienia na rzecz oświaty, które przewidywało zachowanie gimnazjów w ramach obowiązującej struktury szkolnej (punkt 2). Dwie ostatnie organizacje podpisały porozumienie.

Powtarzanie, że Związek w ubiegłym roku rzekomo podpisał porozumienie dotyczące likwidacji gimnazjów, jest nieprawdą. A dodatkowo w obecnej sytuacji, powtarzanie tego kłamstwa podważa zaufanie opinii publicznej do akcji protestacyjnej przeciwko reformie oświaty.

Koleżanki i Koledzy!

Jeszcze raz dziękujemy za zaangażowanie! Naszą siłą jest siła naszej organizacji związkowej, która przetrwała niejeden trudny moment w swojej 111-letniej historii.

Źródło: strona ZG ZNP